

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Kur

Protokolant: Katarzyna Zielińska-Kupeczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego M. M. (1) i E. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 10 kwietnia 2015 roku, 19 maja 2015 roku,
2 lipca 2015 roku i 20 października 2015 roku.

sprawy **P. S. (1)**

syna M. i M. z d. S.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 19 maja 2014 r. około godz. 16:45 w W. na ul. (...) przed skrzyżowaniem z Al. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 24 ust. 2 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...) nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności, a zwłaszcza bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego roweru kierowanego przez p. W. D., w wyniku czego doprowadził do jego potrącenia nie powodując obrażeń ciała, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 86 § 1 KW w zw. z art. 24 ust. 2 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, zm.: Dz. U. 2011 r. Nr 30 poz. 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012 r. poz. 951)

2. w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym wykroczył przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym, określonym w § 95 ust. 1 pkt 3 RMISWiA w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...) nr rej. (...) wjechał za sygnalizator podczas nadawanego czerwonego sygnału świetlnego,

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw w zw. z § 95 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31.07.2012 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. nr 170 poz. 1393)

3. w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym wykroczył przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym, określonym w art. 44 ust. 1 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...) nr rej. WY (...) i uczestnicząc w wypadku drogowym, w którym brak jest osób rannych, oddalił się z miejsca zdarzenia,

tj. o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, zm.: Dz. U. 2011 r. Nr 30 poz. 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012 r. poz. 951)

I. obwinionego **P. S. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanych mu czynów;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

P. S. (1) został obwiniony o to, że:

1. w dniu 19 maja 2014 r. około godziny 16:45 w W. na ul. (...) przed skrzyżowaniem z Al. (...), naruszył zasady przewidziane w art. 24 ust. 2 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności, a zwłaszcza bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego roweru kierowanego przez p. W. D., w wyniku czego doprowadził do jego potrącenia nie powodując obrażeń ciała, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. o czyn z art. 86 § 1 kw z zw. z art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym;
2. w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym wykroczył przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym, określonym w §95 ust. 1 pkt 3 RMISWiA w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...) nr rej. (...) wjechał za sygnalizator podczas nadawanego czerwonego sygnału świetlnego tj. o czyn z art. 92 § 1 kw w zw. z art. §95 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych;
3. w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym wykroczył przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym, określonym w art. 44 ust. 1 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...) nr rej. (...) i uczestnicząc w wypadku drogowym, w którym brak jest osób rannych, oddalił się z miejsca zdarzenia tj. o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym.

Sąd w sprawie ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 19 maja 2014 r. około godziny 16:45 w W. na ulicy (...) przed skrzyżowaniem z Aleją (...) nieustalona osoba, kierując samochodem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie zachowując szczególnej ostrożności, w tym bezpiecznego odstępu od rowerzysty W. D., wykonała manewr wyprzedzenia roweru kierowanego przez W. D. potrącając go bocznym lusterkiem auta, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W. D. stracił równowagę, ale nie upadł, nie odniósł również żadnych obrażeń. Kierowca H. (...) nie zatrzymał się i pojechał dalej, przejeżdżając przez skrzyżowanie z Al. (...), pomimo nadawania w tym czasie czerwonego sygnału świetlnego. Po tym zdarzeniu jadący za samochodem H. (...) K. A. zatrzymał się, po upewnieniu się, że W. D. nie potrzebuje pomocy, mężczyźni umówili się na spotkanie w znajdującej się nieopodal siedzibie NIK, celem przekazania numerów rejestracyjnych H. oraz danych osobowych K. A. W. D.. Właścicielem samochodu H. o numerze rejestracyjnym (...) była A. O., a użytkował go także jej konkubent P. S. (2) oraz używany był koledze P. S. (1).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: wyjaśnienia P. S. (1) (k. 18v, k. 57v-58, k. 58v), zeznania W. D. (k. 3v, k.75), zeznania K. A. (k.11v, k. 58), zawiadomienie o wykroczeniu (k. 2), szkic (k. 6), wydruki z bazy KSIP (k. 8-10), informacje z bazy CEPIK (k. 82-83, k.85-86, k.87-88), informację z Urzędu Skarbowego (k. 99), informację z Banku (...).P. S.A. w W. (k. 117).

P. S. (1) w chwili popełnienia czynu miał 50 lat. Z zawodu jest muzykiem. Prowadzi własną działalność gospodarczą osiągając dochody w wysokości około 5000 zł miesięcznie. Jest kawalerem, ma jedno dziecko, które pozostaje na jego utrzymaniu na utrzymaniu. Jest on osobą niekaraną w tym także za wykroczenia drogowe. (dane osobowo-poznawcze k. 18, k. 28, k. 57, kserokopia dowodu osobistego i prawa jazdy k.20, informacja o wykroczeniach drogowych k.22).

Na etapie czynności wyjaśniających (k. 18), P. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że nie pamięta zdarzenia objętego wnioskiem o ukaranie. Dopuszczył możliwość, iż sytuacja z rowerzystą mogła mieć miejsce, ale nie była to kolizja i nic takiego nie stało się co by zauważył, dlatego jechał dalej. Nie przypominał sobie także, aby wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle.

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 5 grudnia 2014 roku (sygn. akt XI W 8910/14), P. S. (1) został skazany za zarzucane mu czyny na karę łączną grzywny w wysokości 500 zł, jak również zasądzone od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem kosztów sądowych (k. 33-34).

Sprzeciw od powyższego rozstrzygnięcia, w ustawowym terminie, złożył oskarżyciel posiłkowy W. D. (k. 40).

W toku postępowania sądowego (k. 57v-58, k. 58v) obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie może się przyznać do czegoś czego nie pamięta i najprawdopodobniej nie popełnił. Wyjaśnił, że na samochodzie nie było śladów, w związku z tym nie można stwierdzić, że do zdarzenia w ogóle doszło. Obwiniony podniósł, że jeżeli doszło do zdarzenia, to nie był w stanie pamiętać co było rok temu i czyja to była wina. Obwiniony wskazał, że tym samochodem jeździ nie tylko on. Jeżeli miałby świadomość, że uczestniczy w kolizji, a naprawdę jest poczytalny i nie jeździ nigdy pod wpływem alkoholu, to musiałby to pamiętać i na 100 % nie oddaliłby się z tego miejsca i by się zatrzymał. Wskazał, że właścicielem samochodu jest A. O., jego konkubina. Jest to wspólny samochód. Oprócz niego z samochodu korzysta żona, kiedyś pożyczał go koledze. Nie pamiętał, czy w dniu zarzutu pożyczał samochód. Wyjaśnień złożonych na policji nie przeczytał dokładnie od początku do końca. Pokazano mu je na ekranie komputera, bo nie działała drukarka. Protokół był wydrukowany, ale czytał go na ekranie, po pewnym czasie odpuścił, stwierdził, że szkoda czasu, że weźmie winę na siebie, że nie chce mu się tego wyjaśniać, chodziło mu o żonę, żeby miała spokój. Nie zarejestrował takiego zdarzenia, nie pamiętał i w ogóle nie miał świadomości, że coś takiego miało miejsce. Dopuścił, że taka sytuacja mogła mieć miejsce, ale on jej nie zarejestrował, więc pozostaje otwarte pytanie, czy brał w tym udział czy nie. Podniósł, iż policjantka poinformowała go, że rowerzysta uderzył łokciem w lusterko. Jeżeli jechał na rowerze to lusterko jest znacznie niżej od łokcia rowerzysty. Wskazał, że jeździł ul. (...). Obwiniony wyjaśnił uzupełniająco po tym jak zeznania złożył świadek K. A., że nie jest jasne, czy zostały dobrze zanotowane numery, a samochód nie był koloru beżowego, a jasno-szary metalik. Samochód był z 2007 roku i mieli go od nowości, zawsze był ten sam kolor, miał parę stłuczek, był malowany, ale zawsze na ten sam kolor.

Sąd zważył, co następuje.

Wyjaśnienia obwinionego należało ocenić jako wiarygodne (k. 18v, k. 57v-58, k. 58v). Żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie dał podstaw do ich podważenia. P. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wskazując, że nie pamięta zdarzenia objętego wnioskiem o ukaranie, co więcej w przedmiotowym czasie z auta mogły potencjalnie korzystać inne osoby, w tym właścicielka A. O.. Nadto, żaden ze świadków zdarzenia nie był w stanie rozpoznać kierowcy. W konsekwencji uznać należało, iż brak jest jakichkolwiek dowodów jednoznacznie wskazujących na sprawstwo obwinionego, które mogłyby skutecznie podważyć treść złożonych wyjaśnień. Podkreślić przy tym należy, iż stwierdzenie obwinionego, że dopuścił możliwość, że sytuacja z rowerzystą mogła mieć miejsce, niemniej jednak nie była to kolizja i nic takiego nie zauważył i dlatego pojechał dalej, nie mogła stanowić podstawy uznania, że to obwiniony w chwili zdarzenia kierował przedmiotowym pojazdem. Wskazać przy tym należy, że obwiniony nie wskazał jednoznacznie, aby to chodziło o zdarzenie z tej sprawy, a tak jak wskazywał na rozprawie głównej, były to raczej jego rozważania hipotetyczne, aniżeli jego wiedza. Mając więc na względzie, że w sprawie nie ma żadnego dowodu wskazującego na to, że obwiniony kierował pojazdem w chwili zdarzenia, nie sposób było uznać, że jego wyjaśnienia odnośnie tego, że nie przypomina sobie zdarzenia i w nim nie uczestniczył, zostałyby podważone.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania świadków oskarżyciela posiłkowego W. D. (k3v, k. 75) i K. A. (k. 11v, k. 58-58v). Wskazać należy, iż obydwaj świadkowie zeznawali spójnie, logicznie i konsekwentnie, a także w sposób w pełni korespondujący z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Świadkowie ci przedstawili w sposób zbieżny przebieg zdarzenia. Niemniej jednak nie byli oni w stanie, co obydwaj szczerze wskazali, rozpoznać osoby prowadzącej przedmiotowy pojazd, w tym nawet płci tej osoby. W. D. był rowerzystą, który został potrącony, był w stanie rozpoznać markę i kolor pojazdu. K. A. natomiast w chwili zdarzenia znajdował się w pojeździe jadącym za samochodem H. i widział całe zająście z tyłu, notując numery rejestracyjne, dzięki czemu w toku czynności wyjaśniających udało się ustalić samochód, który potrącił W. D..

Zeznania A. O. (k. 14v), konkubiny obwinionego w związku z jej oświadczeniem złożonym w trybie art. 41 § 1 kpw w zw. z art. 182 § 1 kpk o skorzystaniu z prawa do odmowy składania zeznań (k. 74), nie mogły stanowić dowodu w sprawie w oparciu o art. 41 § 1 kpw w zw. z art. 186 § 1 kpk

Sąd za wiarygodne uznał również dowody w postaci dokumentów: protokołu zawiadomienia o wykroczeniu (k.2), szkicu (k.6), wydruku z bazy KSIP (k.8-10), kserokopii dowodu osobistego i prawa jazdy (k.20), informacji o wykroczeniach drogowych (k.22), informacji z bazy CEPIK (k.82-83, k.85-88, k.87-88), informacji z Urzędu Skarbowego (k.99), informacji z Banku (...) S.A. w W. (k. 117). W ocenie Sądu brak było podstaw by podważać wiarygodność tych dowodów. Podkreślić należy, że również żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności jak również treści w nich zawartych. Stąd brak było podstaw do podważania wiarygodności tychże dowodów.

Sąd po dokonaniu oceny materiału dowodowego uznał, że obwinionemu nie sposób jest przypisać popełnienie zarzucanych mu czynów. Materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania nie dawał podstaw do ustalenia, że P. S. (1) prowadził samochód w dniu i w czasie wskazanym w zarzucie. Obwiniony nie przyznał się do kierowania pojazdem w chwili zdarzenia, nie został rozpoznany przez świadków. Z materiału dowodowego wynika, że samochodem mogła jechać również A. O. lub kolega obwinionego. Nadto zebrany materiał dowodowy nie wykluczył tego, że to A. O. mogła prowadzić samochód w chwili zdarzenia. Mając to na względzie uznać należało, że w sprawie nie została przełamana zasada domniemania niewinności. Aby móc przypisać sprawstwo obwinionemu koniecznym jest, aby z materiału dowodowego, w sposób pewny, bez żadnych wątpliwości wynikało, że to on kierował przedmiotowym samochodem H. w chwili zdarzenia. Dowody zebrane w sprawie takiej możliwości nie dają, albowiem w oparciu o nie można stwierdzić, że samochodem tym mogły jechać w chwili zdarzenia również dwie inne osoby. Mając to na względzie Sąd uznał, że brak jest podstaw do stwierdzenia z całą pewnością, że to P. S. (1) był sprawcą przedmiotowych czynów. W związku z tym został on uniewinniony od zarzutu ich popełnienia. Podkreślić także należy, iż każda osoba ponosić może odpowiedzialność wyłącznie za swoje indywidualne zachowania, a więc za wykroczenia odpowiadać może tylko ich sprawca.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 118 § 2 kpw, obciążając nimi Skarb Państwa, co w przypadku wyroku uniewinniającego jest obligatoryjne.